

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

ARENA czy STADION?



OJCZYSTY – DODAJ
DO ULUBIONYCH

Arena ma w polszczyźnie kilka znaczeń, ale żadne z nich nie jest tożsame ze znaczeniem słowa stadion. Język polski zna areny cyrkowe, areny walk byków i areny, na których odbywały się zmagania gladiatorów, jedynie przenośnie mówimy arena o miejscu jakichś działań (np. sukcesy naszych panczenistów na arenie międzynarodowej). Arena kojarzy się zatem raczej z walką niż ze sportową rywalizacją. Dlatego nie powinno się używać tego słowa w nazewnictwie obiektów sportowych. A tymczasem... W ciągu ostatnich kilku lat Polska wzbogaciła się o liczne nowe stadiony. I wszystko byłoby dobrze, a nawet jeszcze lepiej, gdyby tylko te stadiony nosiły polskie nazwy – niekoniecznie swojskie, ale jednak zbudowane zgodnie z zasadami polskiego systemu językowego. Obszerna hala widowiskowo-sportowa w Łodzi otrzymała nazwę Atlas Arena; piękny, bursztynowy stadion piłkarski w Gdańsku nosił początkowo nazwę Baltic Arena, dopóki wskutek interwencji Rady Języka Polskiego nie zmieniono jej na PGE Arena Gdańsk (nie do końca o to chodziło przewodniczącemu Rady, ale cóż...); warszawski stadion Legii, czyli Stadion Wojska Polskiego w Warszawie, na wniosek sponsorów został przemianowany na Pepsi Arena... Względy marketingowe nie zawsze idą w parze ze względami poprawnościowymi. Specjaliści od marketingu domagają się stosowania angielskiej składni, tak by nazwa sponsora czy właściciela obiektu znalazła się na pierwszym miejscu. Nie jest to zgodne z zasadami polskiej składni, ale przynajmniej sam powód, dla którego naruszana jest norma, jest zrozumiały. Ale po kiego czorta nam do tego wszystkiego jeszcze „arena”? Czy nie lepiej brzmiałyby nazwy poprawnie i po polsku sformułowane: Hala Atlas, Stadion PGE w Gdańsku, Stadion Pepsi w Warszawie?